

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Ziiolecka (spr)

Protokolant: apl. adw. Maciej Skuczyński

przy udziale P. M. Prokuratora Prokuratury Rejonowej P. w P.

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2017 roku

sprawy **Y. C. (1) (Y. C. (2))**

oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 178 a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z dnia 19 grudnia 2016 roku sygnatura akt III K 646/16

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

2. zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania odwoławczego i nie wymierza mu opłaty za II instancję.

/-/M. Z.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z dnia 19 grudnia 2016 roku sygnatura akt III K 646/16 oskarżeni Y. C. (2) i P. A. zostali uznani winnymi popełnienia przestępstw z art. 178 a § 1 k.k.

i za to Sąd Rejonowy wymierzył im kary po 4 miesiące ograniczenia wolności

z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie.

Nadto Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonych środków karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres po 3 lata, jak również świadczenie pieniężne w kwocie po 5.000 złotych.

(wyrok – karta 171 – 173 akt, pisemne uzasadnienie wyroku – karty 178 – 188 akt)

Wyrok powyższy w całości i na korzyść oskarżonego Y. C. (1) zaskarżyła jego obrońca zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

1) rażąco obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k., polegającą na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadków T. Z., E. K. i M. D., jak również wyjaśnień oskarżonego P. A., jak i wyjaśnień samego oskarżonego Y. C. (1),

2) rażąco obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 410 k.p.k. w związku z art. 4 k.p.k., poprzez pominięcie istotnych okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego Y. C. (1), a wynikających z uznanych przez Sąd I instancji za wiarygodne nagrań z monitoringu,

3) a w konsekwencji obrazy powyższych przepisów, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego wyroku, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony Y. C. (2) popełnił zarzucany mu czyn.

W konsekwencji powyższych zarzutów obrońca oskarżonego wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

(apelacja obrońcy oskarżonego Y. C. (1) – karty 193 – 201 akt)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego Y. C. (1) okazała się niezasadna.

Zanim Sąd Okręgowy odniesie się do zaskarżonego wyroku i wywiedzionej apelacji, uważa za stosowne przypomnieć, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa

w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził wskazanych tam uchybień, a zarzutów co do ich występowania nie formułował również obrońca oskarżonego.

Przed omówieniem zarzutów apelacyjnych, stwierdzić należy, iż kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd

I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących dokonania przez oskarżonego Y. C. (1) zarzucanego mu przestępstwa, a orzekając wziął

pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody. Sąd I instancji w jasny

i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania. Każdy

z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania.

Powyższe stanowisko potwierdza analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Podkreślić przy tym także należy, że obszernie uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Zgodnie z treścią § 1 art. 424 k.p.k., uzasadnienie powinno zawierać wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich

w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. Te wymogi, zdaniem Sądu Okręgowego, zostały spełnione przez Sąd Rejonowy, który wyjaśnił w sposób prawidłowy

i w oparciu o uznane za wiarygodne dowody, ujawnione w toku postępowania, podstawę prawną wyroku, przedstawił konkretne zachowania oskarżonego, które to świadczyły o wypełnieniu przez niego znamion przypisanego mu przestępstwa. Zdaniem Sądu Okręgowego, treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku umożliwia analizę dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych i oceny prawnej

(a w konsekwencji rozstrzygnięcie o sprawstwie i winie oskarżonego).

Natomiast art. 424 § 2 k.p.k. dotyczy tego, że sąd w uzasadnieniu wyroku winien przytoczyć okoliczności, które miał na względzie przy wymiarze kary. Sąd Rejonowy i w tym kontekście uczynił zadość powyższemu wymogowi.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia jednoznacznie wynikają powody, jakie Sąd I instancji wziął pod uwagę decydując o orzeczeniu wobec oskarżonego kary 4 miesięcy ograniczenia wolności, a Sąd Okręgowy stanowisko to w pełni podziela.

Odnosząc się do konkretnych zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd II instancji podnosi, iż – wbrew zarzutom apelacji – Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego w sposób czyniący zadość dyrektywie wyrażonej w art. 7 k.p.k., a także w przepisie art. 4 i art. 410 k.p.k.

Sąd II instancji wskazuje, iż w myśl dyrektywy określonej w art.

7 k.p.k. organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Natomiast zgodnie z art. 4 k.p.k. organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Zgodnie zaś z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej.

W kontekście powyższych zasad zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karty 179 – 180 akt).

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż nie jest jego rolą dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takowa została bowiem poczyniona przez sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regułami, a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni akceptuje.

W tym miejscu Sąd Okręgowy wskazuje, że dostrzegł swoistego rodzaju przekłamanie do jakiego doszło w ustaleniach faktycznych, a w konsekwencji także w dalszych fragmentach uzasadnienia.

Sąd I instancji w drugim akapicie pierwszej strony uzasadnienia stwierdził, iż oskarżeni Y. C. (2) i P. A. na widok patrolu policji zamienili się miejscami w samochodzie, zaś na stronie trzeciej uzasadnienia Sąd Rejonowy stwierdził, iż takie zachowanie oskarżonych widział świadek T. Z..

W rzeczywistości nic takiego z żadnych zeznań świadka T. Z. nie wynika. Policjant T. Z. w swoich zeznaniach zaznaczył, iż nie miał możliwości zaobserwowania oskarżonych podczas jazdy samochodem marki M. o numerze rejestracyjnym (...), a na miejscu zdarzenia zjawił się, gdy oskarżeni stali na chodniku. Zaś o fakcie zamieniania się przez oskarżonych miejscami dowiedział się od świadków zdarzenia i chodziło o zmienianie się miejscami w czasie trwania całego zdarzenia, a nie na widok patrolu policji. Kwestia zamiany miejscami przez oskarżonych na widok patrolu policji pojawia się jedynie w notatce urzędowej z dnia 13 czerwca 2016 roku, sporządzonej przez T. Z. (karta 1v akt), we fragmencie opisującym informacje uzyskane od świadka E. K.. Jednak już podczas przesłuchania, które miało miejsce tego samego dnia, E. K. o takim fakcie nie wspomniała, a zeznając przed sądem stwierdziła, iż nie widziała, aby oskarżeni zmieniali się za kierownicą. Pomimo tego Sąd Rejonowy oparł się na tej informacji, ustalając stan faktyczny, co potraktować należy jako dowolną ocenę dowodu. Sąd Okręgowy dowolność tego fragmentu ustaleń faktycznych dostrzega, ale jednocześnie zaznacza, iż nie ma to żadnego znaczenia dla ustalenia sprawstwa i winy oskarżonego Y. C. (1), gdyż to, że prowadził on w stanie nietrzeźwości pojazd mechaniczny zostało ustalone w oparciu o inny, wiarygodny materiał dowodowy. Wreszcie nie dezawuuje to zeznań świadka T. Z., złożonych w toku postępowania w niniejszej sprawie, które Sąd Rejonowy słusznie uznał za wiarygodne.

Co się zaś tyczy kwestionowanych przez obronę oskarżonego zeznań świadków E. K. i M. D., to Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska obrońcy oskarżonego w tej kwestii. Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż zeznania tych świadków są rzeczowe, spójne i wzajemnie się uzupełniają.

Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż E. K. zeznawała

o zdarzeniu mającym miejsce między godziną 6:15 a 6:25, wskazując, iż kierującym pojazdem w tym czasie był oskarżony P. A.. Z kolei świadek M. D. zeznawał o wydarzeniach odbywających się od godz. 6:48 do czasu przyjazdu policji, a jako kierującego w tym czasie wyraźnie wskazał oskarżonego Y. C. (1).

Nadto wyżej wymienieni świadkowie podali rysopisy sprawców oraz opisali jak byli ubrani oskarżeni.

Zastrzeżeń nie budzi też identyfikacja sprawców na podstawie kolorów bluz, gdyż potwierdzili ją sami oskarżeni w swoich wyjaśnieniach, i nie kwestionowali tego w toku postępowania.

Obrońca oskarżonego Y. C. (1) podniosła w apelacji również, że świadek M. D. na rozprawie w dniu 14 grudnia 2016 roku nie wskazał, który z oskarżonych kierował pojazdem, zapominając, iż na tej samej rozprawie świadek ten podtrzymał złożone przez siebie w dniu zdarzenia zeznania, w których wskazał, iż to właśnie oskarżony Y. C. (2) kierował pojazdem.

Zatem, w kontekście treści zeznań powyższych świadków, nie można mieć wątpliwości co do tego, iż oskarżeni zmieniali się za kierownicą samochodu marki M. o numerze rejestracyjnym (...).

Zeznania świadków E. K. i M. D. potwierdzone zostały nadto wyjaśnieniami P. A. złożonymi na rozprawie przed Sądem I instancji.

Odnosząc się zaś do zarzutu bezzasadnego uznania wyjaśnień P. A. z postępowania sądowego za spójne, szczere i prawdziwe, to zdaniem Sądu Okręgowego zarzut ten jest niezasadny.

W tym miejscu przypomnieć należy, iż pomówienie, jest – ogólnie rzecz biorąc – jednym z rodzajów wyjaśnień osoby zainteresowanej w wyniku procesu. Istnieją dwa rodzaje pomówień. Do pierwszego z nich należą te pomówienia, w których współoskarżony, zapierając się własnej winy, pomawia inną osobę, przeważnie współoskarżonego, o popełnienie danego czynu i w ten sposób dąży do umniejszenia własnej winy lub do całkowitego zrzucenia odpowiedzialności z własnej osoby. Do drugiego natomiast należy pomówienie, które umownie można określić jako pomówienie złożone. Zachodzi ono wtedy, gdy oskarżony przyznaje się do winy, twierdząc jednocześnie, że także inna osoba (z reguły współoskarżony) brała udział w przestępstwie, które jest przedmiotem osądu w danej sprawie.

W jednej i drugiej sytuacji wspomniany dowód jest dowodem, który ze względu na zainteresowanie osoby pomawiającej inną, powinien być poddany szczególnie wnikliwej ocenie, z jednoczesnym rozważeniem, czy istnieją dowody potwierdzające bezpośrednio lub choćby pośrednio wyjaśnienia pomawiającego, a nadto, czy wyjaśnienia pomawiającego są logiczne i nie wykazują chwiejności, albo czy nie są wręcz niewiarygodne – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 1970 roku, sygnatura akt IV KR 249/69. Tak więc nie wystarczy, aby wyjaśnienia były logiczne i konsekwentne. Wymogiem jest, aby korelowały one z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2007 r., sygnatura akt WA 45/07), zaś każde pomówienie powinno być oceniane z ostrożnością, z zachowaniem dużej dozy krytycyzmu i zasad logicznego rozumowania, a przy tym w konfrontacji z pozostałymi dowodami i okolicznościami sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1978 r. sygnatura akt I KR 66/78).

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd II instancji w pierwszej kolejności zaznacza, iż dostrzega to, że uznanie sprawstwa i winy oskarżonego Y. C. (1) rzeczywiście bazuje na wyjaśnieniach współoskarżonego P. A. i to tych złożonych przed sądem. Zatem należało podejść do nich z dużą ostrożnością i rozważyć czy są one na tyle spójne i logiczne, aby można było nadać im walor wiarygodności oraz czy zostały wsparte przez inne dowody zgromadzone w niniejszej sprawie.

W tym miejscu Sąd Odwoławczy wskazuje, iż zgodnie z doświadczeniem życiowym przyjmuje się, że w przypadku wielokrotności składania przez oskarżonego wyjaśnień, za zasadnicze i najbardziej wiarygodne należy uznać te, które złożone zostały jako pierwsze, niejako tuż po ujęciu osoby

je składającej. Niemniej nie oznacza to automatyzmu w ocenie wyjaśnień danego oskarżonego, a więc tego, że należy odmówić wiary wyjaśnieniom składanym w toku toczącego się postępowania, czy tym składanym na rozprawie przed sądem. W takiej sytuacji ocena dowodu z wyjaśnień oskarżonego zawsze winna następować w połączeniu z pozostałym zgromadzonym w danej sprawie materiałem dowodowym, powodując naturalną ich weryfikację.

Tymczasem jeśli chodzi o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie będącej przedmiotem niniejszej kontroli instancyjnej, a będący podstawą ustaleń Sądu Rejonowego w Poznaniu, to składają się na niego nie tylko i wyłącznie wyjaśnienia oskarżonego P. A., który przyznał się do winy oraz wskazał współsprawcę czynu objętego zarzutem (pomówienie złożone), ale także zeznania świadków M. D., E. K., T. Z., G. K. oraz Y. K., jak i nagranie z monitoringu.

Zatem, mając na uwadze wymogi, którymi powinien kierować się sąd w przypadku pomówienia oraz biorąc pod uwagę materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy stwierdza, iż Sąd Rejonowy dokonał analizy sprawy w sposób prawidłowy i słusznie uznał wyjaśnienia oskarżonego P. A. za logiczne, a także spójne z pozostałymi dowodami, które bezpośrednio wskazywały również na sprawstwo i winę oskarżonego Y. C. (1) (zeznania świadka M. D.). Inaczej mówiąc Sąd I instancji zasadnie uznał wyjaśnienia P. A. z rozprawy za wartościowe, a Sąd Okręgowy nie dopatrywał się błędu w rozumowaniu Sądu

I instancji w tej kwestii.

Rzeczywiście wyjaśnienia współoskarżonego P. A. złożone przed sądem znacznie różniły się od tych złożonych w postępowaniu przygotowawczym, w którym to jako linię obrony oskarżony przyjął zaprzeczenie. Niemniej wyjaśnienia P. A. złożone już przed sądem były możliwe do zweryfikowania, a to przede wszystkim dzięki zeznaniom świadków E. K. i M. D., które, jak już wyjaśniono we wcześniejszych rozważaniach, okazały się rzeczowe, spójne i wzajemnie się uzupełniające, a także korelowały z wyjaśnieniami oskarżonego P. A..

Nie sposób też zgodzić się z argumentem obrońcy Y. C. (1), że wyjaśnienia P. A. złożone przed sądem miały na celu zmniejszenie własnej winy i przerzucenie odpowiedzialności za popełniony czyn na współoskarżonego, ponieważ obciążając Y. C. (1) oskarżony P. A. nie umniejszył własnej winy, obciążył sam siebie, nie zyskując przy tym łagodniejszej kary za popełnione przestępstwo.

Odnosząc się z kolei do zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego Y. C. (1) bezzasadnego odmówienia wiary większej części wyjaśnieniom oskarżonego Y. C. (1), to, zdaniem Sądu Okręgowego, uznać należy zarzut ten za całkowicie chybiony.

Sąd II instancji w pierwszej kolejności zwraca uwagę, iż to, że oskarżony w toku niniejszego procesu konsekwentnie nie przyznawał się do zarzucanego mu czynu, nie może z góry wykluczyć możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa – podobnie Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 4 października 2005 roku, sygnatura akt II AKa 194/05.

Oskarżony w procesie karnym nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności (art. 74 § 1 k.p.k.). W ramach przysługującego mu prawa do obrony może on odmówić (bez podania powodów) odpowiedzi na poszczególne pytania oraz odmówić składania wyjaśnień (art. 175 § 1 k.p.k.) i sam fakt skorzystania z tego uprawnienia nie może dla niego powodować żadnych negatywnych następstw. Jeżeli jednak (...) na składanie wyjaśnień (co również jest jego prawem) oskarżony się zdecydował, to wyjaśnienia te podlegają takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Uznanie ich niewiarygodności nie oznacza wcale, że na oskarżonego przerzucony został, z naruszeniem art. 74 § 1 k.p.k., ciężar dowodzenia jego niewinności – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008 roku, sygnatura akt III KK 363/07.

W świetle powyższego oczywistym jest, że dowód z wyjaśnień oskarżonego jest poddawany ocenie takiej samej, jak każdy inny zgromadzony

w danej sprawie materiał dowodowy. Z tej więc przyczyny wiarygodność złożonych przez oskarżonego wyjaśnień musiała zostać oceniona w kontekście wszystkich okoliczności, w szczególności zaś pozostałych zgromadzonych

w sprawie dowodów.

Dodatkowo Sąd Odwoławczy przypomina, iż: „Zasada swobodnej oceny dowodów nie zostaje naruszona, gdy w obszarze jednego dowodu z zeznań świadka lub wyjaśnień oskarżonego sąd uzna za niewiarygodną określoną część depozycji takiego źródła dowodowego, zaś w innej części obdarzy je wiarą. Wymogiem jest jedynie, aby uzasadnienie takiej oceny było wnikliwe i by zawierało wyjaśnienie, z jakich powodów i w oparciu o jakie dowody lub okoliczności tylko określona część zeznań lub wyjaśnień została obdarzona wiarą” – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2016 roku, sygnatura akt III KK 76/16.

Celem jednak uwypuklenia braku zasadności stanowiska skarżącej, co do słuszności decyzji Sądu I instancji o odmowie uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego Y. C. (1), wskazać należy, że jeżeli podzieli się stanowisko Sądu I instancji co do wiarygodności wyjaśnień P. A. z postępowania sądowego i kompatybilności tych wyjaśnień z zeznaniami świadka M. D. z postępowania przygotowawczego, to nie ma wątpliwości, że wyjaśnienia oskarżonego Y. C. (1), że nie prowadził w stanie nietrzeźwości samochodu w dniu zdarzenia nie zasługują na wiarę, a Sąd Rejonowy oceniając w ten sposób wyjaśnienia oskarżonego nie wykroczył poza granice zakreślone przez art. 7 k.p.k.

W świetle powyższego rozważania na temat zeznań pozostałych świadków wydają się zbędne. Niemniej z uwagi na to, iż obrońca oskarżonego podnosi w apelacji, iż z zeznań świadków E. K., T. Z. oraz G. K. jednoznacznie wynika, że w chwili zdarzenia oskarżony Y. C. (2) zajmował w pojeździe miejsce pasażera, co dodatkowo potwierdza nagranie z monitoringu, to Sąd Okręgowy odniesie się także do tak sformułowanego zarzutu.

Otóż Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż rzeczywiście E. K., T. Z. oraz G. K. zeznali, iż na miejscu pasażera widzieli oskarżonego Y. C. (1), ale przecież nie stoi to w sprzeczności z zeznaniami świadka M. D. i wyjaśnieniami oskarżonego P. A.. Jak już Sąd Okręgowy zaznaczył w niniejszym uzasadnieniu, zdarzenie było rozłożone w czasie, a świadkowie zeznawali o jego różnych fragmentach. Wobec tego stwierdzenie skarżącej, iż „w chwili zdarzenia” na miejscu pasażera znajdował się Y. C. (2) jest stwierdzeniem błędnym, użytym li tylko na potrzeby apelacji. Tak sformułowany zarzut nie mógł zatem skutecznie wpłynąć na decyzję Sądu odwoławczego.

Co zaś tyczy się nagrania z monitoringu, to Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska skarżącej, która w swej apelacji twierdzi, iż z nagrania wynika, że w czasie zdarzenia pojazdem kierował jedynie P. A.. Analiza tego materiału dowodowego zweryfikowana przede wszystkim zeznaniami świadka M. D. i wyjaśnieniami P. A. prowadzi do zgola innych wniosków.

W pierwszej kolejności Sąd odwoławczy zaznacza, iż w dniu zdarzenia pomiędzy godziną 05:01 a 06:51 oskarżeni wielokrotnie opuszczali pojazd, a także odjeżdżali nim z miejsca parkingowego i na nie wracali. W pewnych momentach, jak na przykład od godziny 06:46 do czasu przyjazdu policji, jakość nagrania jest na tyle słaba, że nie pozwala jednoznacznie stwierdzić, który z mężczyzn znajduje się na miejscu pasażera, a który na miejscu kierowcy. Jednak w tym czasie zdarzenie obserwuje świadek M. D., który jednoznacznie wskazał, iż po zaparkowaniu samochodu od strony kierowcy wysiadł mężczyzna w czarnej bluzie z kapturem, czyli oskarżony Y. C. (2), a także podaje szczegóły, które widać również na nagraniu, w tym to że mężczyźni udali się do bramy, po czym wrócili do samochodu (jako osobę która ponownie usiadła na miejscu kierowcy świadek wskazał tego samego mężczyznę co poprzednio). Dodatkowo zeznania świadka M. D. pokrywają się z wyjaśnieniami oskarżonego P. A., który wskazał w wyjaśnieniach złożonych przed sądem, iż prowadził samochód na zmianę z oskarżonym Y. C..

Reasumując, w kontekście powyższych wywodów, zarzut skarżącej naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 410 k.p.k. w związku z art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. należało uznać za nietrafny.

Kolejny zarzut skarżącej, iż Sąd I instancji ferując zaskarżony wyrok dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, w kontekście powyższych rozważań, również okazał się być chybionym.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, może okazać się trafny tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi orzekającemu w I instancji uchybienia przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na nie uwzględnieniu przy jej dokonywaniu – tak zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (art. 410 k.p.k.) Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego – w Sądzie Najwyższym z dnia 24 marca 1975 roku, sygnatura akt II KR 355/74. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, winna więc wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia. W sytuacji, w której takowych uchybień nie wykazuje poprzestając, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nieliczącej się na ogół z wymogami art. 410 k.p.k., ocenie zebranego

w sprawie materiału dowodowego, nie sposób uznać, że rzeczywiście sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu tego zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia – wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 roku, sygnatura akt II AKa 80/06.

W kontekście powołanego powyżej orzeczenia, a także w świetle uprzednich wywodów zawartych w niniejszym uzasadnieniu, Sąd Odwoławczy podnosi, iż zarzut obrońcy oskarżonego Y. C. (1), jakoby przebieg zdarzeń w niniejszej sprawie był odmienny od tego ustalonego przez Sąd I instancji (zarzut błędu w ustaleniach faktycznych) w żadnym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. Oczywiście jest „prawem obrony oskarżonego mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w jego winę, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów)” – wyrok Sądu Najwyższego, sygnatura akt IV KKN 714/98. Sąd Odwoławczy wskazuje, że zarzuty zawarte

w apelacji wniesionej w niniejszej sprawie mają na celu wskazaną w powyższym orzeczeniu linię obrony, a apelująca zmierza do takiego wyolbrzymienia faktów

i ich ocen, by uwolnić oskarżonego od odpowiedzialności za przypisany mu czyn. Nie spełniając jednak warunku wspomnianego przez Sąd Najwyższy, to jest lojalności wobec faktów, ustalonych w sposób jednoznaczny przez Sąd Rejonowy, z którego stanowiskiem w tej mierze zgadza się Sąd Okręgowy, powoduje, że apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Reasumując, kontrola odwoławcza wykazała, że Sąd Rejonowy – dokonując ustaleń faktycznych, co do przebiegu zdarzenia – uwzględnił całokształt ujawnionych okoliczności i nie popadł w wątpliwości, które, wobec braku możliwości ich usunięcia, należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego Y. C. (1). Natomiast Sąd odwoławczy, po dokonaniu wnikliwej analizy akt niniejszej sprawy, również nie dopatrywał się w rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na korzyść tego oskarżonego. Podkreślić bowiem należy, iż w przekonaniu Sądu II instancji, jeżeli da się wiarę zeznaniom świadków, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem oraz uwzględni pozostały materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie to brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości niedających się usunąć, co do sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanego mu przestępstwa z art. 178 a § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w tym miejscu raz jeszcze przypomina, że to Sąd

I instancji dokonuje oceny materiału dowodowego i na podstawie uznanego przez siebie za wiarygodny materiału dowodowego odtwarza stan faktyczny.

Natomiast rolą Sądu odwoławczego jest kontrola rozstrzygnięcia Sądu I instancji pod kątem zgodności odtworzonego stanu faktycznego z ujawnionym materiałem dowodowym, a także poprawności dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny ujawnionego materiału dowodowego.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji ustalił stan faktyczny na podstawie wersji zdarzenia przedstawionej przez oskarżonego P. A., świadków E. K., M. D., T. Z., G. K. i Y. K. oraz na podstawie stosownych dokumentów, jak i monitoringu. Stanowisko swoje w tym zakresie Sąd I instancji poprawnie uzasadnił, a Sąd Okręgowy w pełni podziela

ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy, jak i odtworzony na podstawie tego materiału stan faktyczny.

Kontrola odwoławcza wykazała także, że Sąd Rejonowy dokonując ustaleń faktycznych działał zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, w ramach i na podstawie obowiązującego prawa oraz zasad doświadczenia życiowego. Rozumowanie, które doprowadziło do dokonania przedmiotowych ustaleń faktycznych, znajduje pełne odzwierciedlenie w treści uzasadnienia.

Podsumowując powyższe rozważania warto podkreślić, że nie budzi też zastrzeżeń Sądu Okręgowego przyjęta przez Sąd I instancji, w oparciu o ustalony stan faktyczny, kwalifikacja czynu przypisanego oskarżonemu.

Sąd Odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, że oskarżony Y. C. (2) swoim zachowaniem, opisanym w ustaleniach faktycznych pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 178 a § 1 k.k. Nie może bowiem budzić wątpliwości, iż oskarżony, będąc w stanie nietrzeźwości, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki M..

Mając na uwadze to, że apelacja obrońcy oskarżonego skierowana została przeciwko całości rozstrzygnięcia, Sąd Odwoławczy z urzędu na podstawie art. 447 § 1 k.p.k., dokonał także oceny wymierzonej oskarżonemu kary.

Analizując zatem zaskarżony wyrok pod względem rodzaju i wysokości wymierzonej oskarżonemu kary, Sąd II instancji pragnie podnieść, iż Sąd Rejonowy właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k. i trafnie uzasadnił ich zastosowanie, a ponadto uwzględnił całokształt okoliczności, zarówno łagodzących, jak i obciążających, mających wpływ na wymiar kary.

Mając, zatem na uwadze powyższe, Sąd Odwoławczy uznał, że ukształtowany przez Sąd I instancji wymiar i rodzaj orzeczonej wobec oskarżonego kary – kary 4 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie – stanowić będzie dla oskarżonego dolegliwość proporcjonalną do stopnia jego zawinienia i okoliczności sprawy, uwzględniającą w należyтым stopniu stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego przestępstwa i stanowić będzie dla niego poważną, aczkolwiek nie nadmierną dolegliwość, w należyтым stopniu uwzględniającą dyrektywy wskazane w ustawie w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej.

Reasumując, Sąd Odwoławczy nie podzielił argumentów przedstawionych we wniesionej apelacji przez obrońcę oskarżonego i dlatego zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. utrzymał w mocy (punkt 1 wyroku Sądu Okręgowego z dnia 5 kwietnia 2017 roku).

Orzeczenie o kosztach postępowania sądowego i opłacie uzasadniają przepisy art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.

/M. Z./